

P.MsoNormal { FONT-SIZE: 10pt; FONT-FAMILY: "Times New Roman", "serif"; MARGIN: 0cm 0cm 0pt; mso-style-parent: "" }

MOI DRODZY

Rok kalendarzowy obfituje w wiele świąt państwowych i kościelnych. Wiele miesięcy jest komuś lub czemuś poświęconych. Tak na przykład na przełomie marca i kwietnia gdy przyroda po zimowym spoczynku budzi się do życia, nasze serca wypełnione są radością ze zwycięstwa życia nad śmiercią. Maj to miesiąc Maryjny, w którym drugoklasiści przeżywają swoją Pierwszą Komunię Świętą, a przygotowujący się do posługi kapłańskiej mają Świecenia Kapłańskie, i po raz pierwszy w swoim życiu sprawują Eucharystię. W lipcu wspominamy Joachima i Annę - dziadków Pana Jezusa, sierpień upływa pod hasłem dożynek tj dziękczynienia za zebrane plony, jak również pielgrzymujemy do Matki Boskiej Częstochowskiej. W październiku wiele czasu poświęcamy Matce Bożej Różańcowej, w listopadzie swoje myśli częściej niż zazwyczaj kierujemy w stronę tych którzy odeszli do Pana, natomiast w grudniu wypatrujemy na niebie pierwszej gwiazdki - zwiastunki Narodzin Chrystusa. Wśród tych wszystkich miesięcy są dwa miesiące maj albo czerwiec (w zależności jak wypadną Święta Wielkanocne), w którym w szczególny sposób czci się Ciało, Krew i Serce Jezusa Chrystusa. W tym miejscu pozwól drogi czytelniku, że na dłużej zatrzymam się na Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, zwanym Bożym Ciałem, a które w tym roku przypada na dzień 30 maja. Swoimi korzeniami sięga XIII wieku. Bezpośrednią przyczyną ustanowienia święta były objawienia bł. Julianny z Cornillon, która od 1209 roku, miewała widzenia jasnej tarczy z widoczną ciemną plamą, interpretowaną jako brak wśród świąt kościelnych, specjalnego dnia poświęconego czci Najświętszego Sakramentu. Pod wpływem tych objawień, bp Robert ustanowił w 1246 roku takie święto dla diecezji Liege. Dopiero papież Urban IV bullą Transiturus w 1264 roku ustanowił święto dla całego Kościoła. W Polsce jako pierwszy Boże Ciało wprowadził w 1320 roku w diecezji krakowskiej bp Nanker. Celem tej uroczystości jest uczczenie rzeczywistej obecności Chrystusa w Eucharystii. Równocześnie wraz z powstaniem uroczystości w XIII wieku, pojawiła się procesja, która nieodrodnie kojarzy się i dziś z Bożym Ciałem. Procesję w Boże Ciało łączono z procesją błagalną o odwrócenie nieszczęść, uproszenie pogody i urodzaju w czasie zbiorów. W tym dniu po uroczystej Mszy świętej, kapłan bierze Pana Jezusa ukrytego w monstrancji i w procesji wychodzi na ulice miast i wsi. Tego dnia Pan bierze w posiadanie nasze place i ulice, które w wielu miejscach zdobi się kwiatami i brzoźowymi gałązkami. Na to święto przygotowuje się również najokazalsze monstrancje. Procesja Bożego Ciała odbywa się do czterech ołtarzy, przy których śpiewana jest Ewangelia i może być wygłoszona homilia. Procesja kończy się uroczystym błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. W Polsce wierni bardzo licznie uczestniczą w tym święcie, co świadczy o wielkim kulcie i czci Pana Jezusa ukrytego w Eucharystii, zaś do najbardziej znanych i licznych procesji Bożego Ciała, należą procesje w Warszawie, Krakowie i Jasnej Górze. Chociaż tę uroczystość obchodzi się raz w roku, Kościół każdego dnia głosi nam tę najradośniejszą i jednocześnie niepojętą prawdę, że Pan Jezus daje się nam codziennie jako pokarm i mieszka w tabernakulach i naszych sercach, aby być dla nas mocą, i nadzieją nowego życia. Jest to tajemnica zawsze żywa i aktualna dla każdego wierzącego człowieka. Chrystus wychodzący do nas w monstrancji chce nam powiedzieć, że jesteśmy Jego dziećmi, bardzo nas kocha, że jest z nami na ścieżkach naszego codziennego życia, cieszy się naszymi radościami, pomaga nam dźwigać ciężar choroby, cierpienia. Uroczystemu świętowaniu w tym dniu powinna przyswiecać świadomość ciągłego pielgrzymowania za Chrystusem w każdym dniu naszego codziennego życia.

DOROTA CIEPLIŃSKA